



Sygn. akt II CSKP 34/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)
SSN Marcin Łochowski (sprawozdawca)
SSN Maciej Kowalski

w sprawie z powództwa "A." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
przeciwko C. [...] spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 31 maja 2022 r.,
skarg kasacyjnych powódki i pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 4 lutego 2019 r., sygn. akt I AGa [...],

- 1. odrzuca skargę kasacyjną powoda;**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok w części zasądzającej odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonych kwot i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 3. oddala skargę kasacyjną pozwanego w pozostałej części.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 lutego 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w O. z 28 marca 2018 r., którym Sąd ten zasądził od C. [...] sp. z o.o. w W. na rzecz A. sp. z o.o. w G. kwotę 164 133,46 zł wraz z odsetkami. Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 95 530,89 zł z zastrzeżeniem równoczesnego zwrotu przez powoda 1 036 860 kapsulek preparatu I. [X.] serii produkcyjnej nr [X.] oraz zasądził kwotę 6 285,66 zł z zastrzeżeniem równoczesnego zwrotu przez powoda 93 540 kapsulek preparatu I. [Y.] serii produkcyjnej nr [Y.], z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo i apelację pozwanego w pozostałym zakresie oraz orzekając o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 1 lipca 2014 r. strony zawarły umowę, na mocy której pozwana spółka (dostawca) zobowiązała się wytwarzać i dostarczać powodowi (odbiorcy) suplementy diety I., I. [X.] i I. [Y.]. W umowie strony zastrzegły, że powód może rozwiązać umowę bez zachowania okresu wypowiedzenia, tj. ze skutkiem natychmiastowym, w formie pisemnej pod rygorem bezskuteczności, jeżeli wytworzone przez pozwanego produkty chociażby jednokrotnie okażą się wadliwe pod względem jakościowym oraz zostanie to udowodnione przez niezależną opinię laboratorium badawczego. Próbkę preparatów miały być przechowywane przez producenta przez okres ważności produktu – dwa lata. Równocześnie pkt 9 ust. III umowy stanowił, iż C. odpowiada za jakość (parametry fizyczne) wyprodukowanych produktów przez cały okres ich ważności, z zastrzeżeniem, że będą transportowane i przechowywane zgodnie z pisemnymi instrukcjami spółki C.

W ramach umowy pozwana spółka dostarczyła powodowi dwie serie produktów: 1) I. [X.] serii produkcyjnej nr [X.], dostarczoną 19 grudnia 2014 r. w ilości 1 036 860 kapsulek o wartości 95 530,89 zł brutto, 2) I. [Y.] serii produkcyjnej nr [Y.], dostarczoną 13 sierpnia 2014 r. w ilości 1 020 908 kapsulek o wartości 68 602,57 zł brutto. Pozwany oświadczył powodowi w piśmie z 11 sierpnia 2014 r., że

zaleca okres ważności dwóch lat liczony od daty kapsułkowania produktów I. [Y.] i I.[X.] pod warunkiem, że produkty zostaną zamknięte w szczelnych pojemnikach lub kontenerach. Pozwana spółka zapewniała powoda w specyfikacjach sporządzonych 2 lipca 2017 r. o dwuletnim okresie ważności tych produktów.

Powód we wrześniu 2015 r. przeprowadził kontrolę produktów pod względem jakości i stwierdził, że zarówno I. [X.] z serii produkcyjnej nr [X.], jak i I. [Y.] z serii produkcyjnej nr [Y.] miały wady, polegające na przebarwieniach otoczki kapsułek oraz ich nieszczelności. Powód złożył reklamację dotyczącą obu wadliwych partii produktu. Pozwana spółka odmówiła uwzględnienia reklamacji.

W dniu 9 grudnia 2015 r. powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, jednocześnie wzywając pozwanego do zwrotu ceny uiszczonej za obie wadliwe partie preparatu w łącznej kwocie 164 133,46 zł w terminie do 23 grudnia 2015 r. W odpowiedzi z 18 grudnia 2015 r. pozwana spółka odmówiła zapłaty tej kwoty twierdząc, że oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy jest bezskuteczne.

Z opinii sporządzonej przez Uniwersytet [...] w W. wynika, że pojawiające się na otoczce kapsułek I. [X.] i I. [Y.], ciemne plamy są wynikiem reakcji materiału otoczki ze związkami żelaza obecnymi w wypełnieniu. Wadliwość produktu jest efektem wadliwego postępowania w trakcie opracowywania produktu i niewykonania wszystkich niezbędnych czynności wytwórczych koniecznych do zagwarantowania właściwej jakości produktu w całym okresie przewidzianego do zużycia czasu.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że do roszczenia powoda zastosowanie miały przepisy Kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r., poz. 827, dalej: ustawa z 30 maja 2014 r.), a nie – jak przyjął Sąd Okręgowy – przepisy aktualnie obowiązujące. Wadliwość ta nie wpłynęła jednak na trafność wydanego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia. Sąd II instancji zwrócił uwagę, że okres ważności suplementów diety strony ustaliły na 2 lata, a co za tym idzie doszło do przedłużenia okresu rękojmi na dostarczone produkty.

Sąd Apelacyjny wskazał, że podstawą do odstąpienia przez powoda od umowy i wynikających stąd roszczeń był art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 494 k.c. Następstwem odstąpienia od umowy na tej podstawie jest rozwiązanie umowy sprzedaży *ex tunc* i powiązany z tym obowiązek zwrotu świadczeń w naturze, co oznacza, że kupujący obowiązany jest do zwrotu sprzedającemu nabytej rzeczy dotkniętej wadą, a sprzedający winien zwrócić kupującemu całą zapłaconą cenę. Pozwana spółka otrzymała wynagrodzenie w łącznej wysokości 164 133,46 zł. Powód, według stanu na dzień wyrokowania, był w posiadaniu (1) 1 036 860 kapsułek suplementu I. [X.] serii produkcyjnej [X.] o łącznej wartości brutto 95 531,09 zł oraz (2) 93 540 kapsułek I. [Y.] o serii produkcyjnej nr [Y.] o łącznej wartości brutto 6 285,66 zł. Powód sprzedał 927 368 sztuk, z dostarczonych mu 1 020 908 sztuk preparatu I. [Y.] o serii produkcyjnej nr [Y.], uzyskując w ten sposób zysk w postaci ceny sprzedaży. Niezasadne byłoby więc, zdaniem Sądu II instancji, gdyby strona powodowa podwójnie wzbogaciła się w zakresie suplementu I. [Y.].

Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że żadnej ze stron nie przysługuje prawo zatrzymania wzajemnego świadczenia, żadna bowiem ze stron umowy nie zaofiarowała drugiej stronie zwrotu wzajemnego świadczenia, co wyklucza – wobec treści art. 496 k.c. – zastosowanie prawa zatrzymania przez którąkolwiek z nich. Podstawę do uzależnienia w wyroku obowiązku zwrotu przez stronę pozwaną wyżej wymienionych kwot od zwrotu przez powoda kapsułek suplementów diety stanowił przepis art. 560 § 2 k.c. w związku z art. 494 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego w zaistniałym stanie faktycznym sentencja wyroku winna obejmować zwrot stronie powodowej ceny za równoczesnym zwrotem przedmiotu umowy, choćby tego rodzaju żądanie nie zostało przez strony zgłoszone.

Skargi kasacyjne od tego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i zmianę przez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 494 § 1 k.c. przez zawarcie w orzeczeniu zastrzeżenia równoczesnego zwrotu przez stronę powodową kapsułek preparatów I. [X.] i I. [Y.] w sytuacji, gdy pozwana spółka żadnych własnych roszczeń w procesie nie dochodziła, nadto powód nie

zaofiarował jednoczesnego zwrotu świadczenia wzajemnego, co jest konieczną przesłanką zawarcia zastrzeżenia równoczesnego zwrotu, a w konsekwencji wydanie wadliwego wyroku, co uniemożliwia jego wykonanie.

Pozwana spółka zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w części, w jakiej Sąd ten zmienił orzeczenie Sądu I instancji oraz oddalił dalej idącą apelację pozwanej spółki, wnosząc o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Pozwana spółka zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie prawa procesowego i materialnego, tj.:

1) art. 352 k.p.c. w zw. z art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 494 k.c. w zw. z art. 496 k.c. przez dokonanie przez Sąd Apelacyjny wykładni wyroku z 4 lutego 2019 r., w sposób który zmienia rozstrzygnięcie sprawy lub co najmniej je uzupełnia o treści, które w sposób oczywisty nie wynikają z treści sentencji skarżonego wyroku, przyjmując założenie, iż roszczenia restytucyjne stron oparte na podstawie art. 560 § 2 w zw. z art. 494 k.c. są zobowiązaniami nie tylko wzajemnymi, ale także podzielnymi, co skutkowało przyjęciem, że wzajemny zwrot świadczeń stron może być dokonywany częściowo i proporcjonalnie;

2) art. 558 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z 30 maja 2014 r.) w zw. z art. 65 k.c. i w zw. z art. 577 § 1 k.c. i przyjęcie, że wolą stron doszło do przedłużenia okresu rękojmi do lat 2 zgodnie z postanowieniem pkt. III ust. 11 zd. 2 ramowej umowy dostawy, co w sposób jaskrawy i nieuprawniony doprowadziło do zrównania i pomieszania instytucji rękojmi oraz zobowiązania wynikającego z ewentualnej gwarancji jakości, jak również niezastosowania art. 568 § 1 k.c. i nieuwzględnienia zarzutu przekroczenia przez powoda terminu zawitego do korzystania z uprawnień z tytułu rękojmi w zakresie produktu I. [Y.];

3) art. 496 k.c. w zw. z art. 494 k.c. w zw. z art. 560 § 2 k.c. i w konsekwencji jego niezastosowanie przez uznanie, że żadnej ze stron postępowania nie przysługiwało prawo zatrzymania wzajemnego świadczenia na rzecz strony przeciwnej z uwagi na okoliczność, iż żadna ze stron nie zaofiarowała drugiej stronie zwrotu wzajemnego świadczenia;

4) art. 481 § 1-2 k.c. i zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od 24 grudnia 2015 r. w sytuacji, kiedy pozwana spółka była uprawniona do powstrzymania się ze zwrotem świadczenia z uwagi na podnoszone zarzuty co do skuteczności oświadczenia o odstąpieniu, a ostatecznie skorzystania z prawa zatrzymania; nadto uszła uwadze Sądu II instancji okoliczność, iż odsetki ustawowe za opóźnienie funkcjonują w przepisach prawa cywilnego od 1 stycznia 2016 r.;

5) art. 494 k.c. w zw. z art. 560 § 2 k.c. i przyjęcie, że roszczenia restytucyjne stron są świadczeniami nie tylko wzajemnymi, lecz również podzielnymi, co w konsekwencji doprowadziło Sąd II instancji do uznania możliwości świadczenia częściowego z uwzględnieniem proporcjonalnego ich rozliczenia i uznania za dopuszczalny przypadek „braku możliwości równoczesnego zwrotu” świadczeń restytucyjnych wbrew jednoznacznemu brzmieniu art. 496 k.c. w zw. z art. 494 k.c. w zw. z art. 560 § 2 k.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda pozwana spółka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 398⁴ § 1 k.p.c. do elementów konstrukcyjnych skargi kasacyjnej należy m.in. wskazanie, czy orzeczenie, od którego jest wniesiona skarga, zostało zaskarżone w całości czy w części (pkt 1), a także sformułowanie wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żadanego uchylenia i zmiany (pkt 3). Zamieszczenie w skardze kasacyjnej wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia z pominięciem oznaczenia zakresu żadanego uchylenia lub zmiany stanowi istotną wadę skutkującą odrzuceniem skargi *a limine* (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 sierpnia 2012 r., III CSK 161/12; z 8 maja 2008 r., V CZ 26/08; z 19 marca 2009 r., II UZ 9/09).

W skardze powoda nie został prawidłowo sformułowany wniosek kasacyjny. Autor skargi wniósł bowiem o „uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie jak w pozwie” (k. 381).

Po pierwsze, we wniosku tym nie został określony zakres, w jakim wyrok Sądu Apelacyjnego miałby zostać uchylony. Nie wiadomo, czy wyrok ten miałby zostać uchylony w całości, czy w części, a jeżeli w części – to w jakiej. Kwestia ta

nie jest bez znaczenia, ponieważ zaskarżony wyrok zapadł na skutek apelacji pozwanej spółki, przy czym apelacja ta została w części oddalona (pkt II wyroku). Co więcej, powództwo w ostatecznym efekcie zostało w przeważającej mierze uwzględnione, a tylko w części oddalone (pkt I wyroku). W konsekwencji powód nie miał interesu prawnego (*gravamen*) w zaskarżeniu wyroku Sądu Apelacyjnego w znacznym zakresie.

Po drugie, w skardze kasacyjnej nie jest dopuszczalne sformułowanie wniosku o „uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku”. Jeżeli bowiem wyrok sądu II instancji zostanie uchylony, to oczywiste jest przecież, że nie może zostać równocześnie zmieniony. Wniosek o zmianę może dotyczyć jedynie wyroku sądu I instancji. W takiej sytuacji rolą skarżącego jest określenie zakresu, w jakim wyrok ten ma zostać zmieniony, a także treści postulowanego rozstrzygnięcia. W niniejszej sprawie, z uwagi na oddalenie apelacji pozwanej spółki, wyrok sądu I instancji w pewnym zakresie jest korzystny dla skarżącego, skoro powództwo zostało w części uwzględnione. Zatem skarżący powinien wskazać, w jakim zakresie wyrok sądu I instancji powinien zostać zmieniony. Takiego wniosku jednak w skardze kasacyjnej zabrakło.

Po trzecie, podana przez skarżącego wartość przedmiotu zaskarżenia, tj. 101 817 zł, sugeruje wbrew treści skargi, że intencją powoda nie było zaskarżenie wyroku w całości, skoro wartość przedmiotu sporu wynosiła 164 134 zł. Przy czym wskazana wartość przedmiotu zaskarżenia odpowiada wysokości zasądzzonego roszczenia, a nie roszczenia oddalonego. Zatem również analiza wartości przedmiotu zaskarżenia nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu zaskarżenia. Określony w skardze zakres zaskarżenia i wnioski kasacyjne powinny zostać skorelowane z wartością przedmiotu zaskarżenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 października 2007 r., V CSK 309/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 81; z 12 maja 2010 r., IV CSK 85/10; z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 64/13; z 24 kwietnia 2013 r., III CSK 77/13), czego skarżący nie uczynił.

Po czwarte, jedyny zarzut skargi odnosi się do prawa zatrzymania, co odpowiadałoby wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia, ale nie jest zgodne z zakresem zaskarżenia. Nie ulega wątpliwości, że treść zarzutu kasacyjnego

również powinna odpowiadać zakresowi zaskarżenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., V CSK 112/16).

Określenie zakresu zaskarżenia oraz wniosku o uchylenie lub uchylenie i zmianę orzeczenia stanowi przedmiot odrębnych wymogów formalnych skargi kasacyjnej, co oznacza, że strona powinna w obu tych kwestiach odrębnie sformułować własne stanowisko (postanowienie Sądu Najwyższego z 15 września 2020 r., V CSK 116/20). Zdefiniowanie przez powodową spółkę zakresu zaskarżenia i sposób zredagowania wniosku kasacyjnego, z uwagi na ich niejasność i niedochowanie warunków ustawowych, uzasadniają stwierdzenie, że skarga kasacyjna nie spełnia wymagań określonych w art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną powodowej spółki na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c.

2. Nie jest uzasadniony podniesiony w skardze kasacyjnej pozwanego zarzut naruszenia art. 558 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z 30 maja 2014 r.) w zw. z art. 65 k.c. i w zw. z art. 577 § 1 k.c. przez przyjęcie, że doszło do umownego przedłużenia terminu rękojmi. Zgodnie z art. 568 § 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 r.) uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie roku, licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana.

Przewidziany w art. 568 k.c. termin wygaśnięcia uprawnień z tytułu rękojmi może być przedłużony umową stron. Wynika to jednoznacznie z art. 558 § 1 k.c., który zezwala stronom na rozszerzenie, ograniczenie a nawet wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Rozszerzenie odpowiedzialności z rękojmi może polegać na wydłużeniu jej czasu trwania, a w praktyce jest to najbardziej widoczna w istocie zmiana tej odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2005 r., II CK 28/05, OSNC 2006, nr 6, poz. 107).

Dokonując wykładni łączącej strony umowy, Sądy *meriti* słusznie uznały, że doszło do przedłużenia terminu rękojmi do 2 lat. Postanowienia umowy nie budzą w tym zakresie zasadniczych wątpliwości. W umowie bowiem wprost wskazano, że pozwana spółka odpowiada za jakość (parametry fizyczne) wyprodukowanych produktów przez cały okres ich ważności, a okres ważności ustalono na 2 lata (pkt

9 ust. III umowy). Przyjęcie, że w ten sposób strony przedłużyły termin rękojmi nie narusza reguł wykładni przewidzianych w art. 65 k.c.

3. Natomiast dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 496 k.c. jest oczywiście nie trafna. Sąd ten przyjął bowiem, że żadnej ze stron nie przysługuje prawo zatrzymania, ponieważ „żadna ze stron umowy nie zaofiarowała drugiej stronie zwrotu świadczenia wzajemnego, co wyklucza – wobec treści art. 496 k.c. – zastosowanie prawa zatrzymania przez którąkolwiek z nich” (k. 16-17 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaofiaruje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zatem prawo zatrzymania może zostać skutecznie zrealizowane do chwili zaofiarowania świadczenia wzajemnego przez drugą stronę. W konsekwencji zaofiarowanie zwrotu świadczenia wzajemnego powoduje, że prawo zatrzymania wygasa, co wyklucza skorzystanie z niego przez drugą stronę, a nie – jak przyjął to Sąd Apelacyjny – umożliwia (warunkuje) skorzystanie z tego prawa. Jeżeli druga strona zaofiaruje zwrot świadczenia wzajemnego albo zabezpieczy roszczenie o jego zwrot odpada przecież zasadniczy cel powstrzymania się ze spełnieniem własnego świadczenia, a więc zabezpieczenie zwrotu świadczenia wzajemnego.

4. Uwzględniając zarzut zatrzymania świadczenia podlegającego zwrotowi, sąd zamieszcza w wyroku zasądzającym na rzecz powoda zwrot świadczenia zastrzeżenie uzależniające wykonanie tego obowiązku przez pozwanego od jednoczesnego zwrotu własnego świadczenia wzajemnego przez powoda. Sąd Apelacyjny zamieścił w zaskarżonym wyroku takie zastrzeżenie, wyjaśniając, że podstawą rozstrzygnięcia w tym zakresie jest art. 560 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 r. Przepis ten stanowił, że w razie gdy kupujący odstępuje od umowy z powodu wady rzeczy sprzedanej, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że tego rodzaju

zastrzeżenie obowiązany jest zamieścić w orzeczeniu z urzędu, niezależnie od stosownego wniosku (zarzutu) strony procesu.

Przede wszystkim, Sąd Apelacyjny myli się twierdząc, że art. 560 § 2 k.c. przewidywał zasadniczo odmienną konstrukcję prawną od tej przewidzianej w art. 494-496 k.c. Przepis ten odsyłał jedynie do ogólnych reguł obowiązujących przy odstąpieniu od umowy wzajemnej, a więc także do art. 496 k.c. Nie powinno być więc wątpliwości, że stronom umowy sprzedaży po odstąpieniu od niej przez kupującego przysługuje prawo zatrzymania.

Wykonanie prawa zatrzymania, a więc skorzystanie z tego uprawnienia prawnokształtującego, na płaszczyźnie prawa materialnego następuje przez oświadczenie woli złożone drugiej stronie. Oświadczenie to zmierza do uzależnienia zwrotu otrzymanego świadczenia od zapewnienia zwrotu świadczenia przez drugą stronę, która przez zabezpieczenie lub zaofiarowanie zwrotu otrzymanego przez siebie świadczenia, może doprowadzić do zwrotu świadczenia zatrzymanego. Nie ma przeszkód, aby oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania złożone zostało w sposób konkludentny (wyrok Sądu Najwyższego z 21 stycznia 2004 r., IV CK 356/02) i to zarówno poza procesem, w tym przed jego wszczęciem, jak i w toku procesu (zob. też wyroki Sądu Najwyższego: z 10 września 1993 r., I CRN 115/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 161; z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 155; z 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04; z 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01).

5. Odrębną kwestią jest procesowa realizacja prawa zatrzymania. Prawo to może być uwzględnione przez sąd tylko w razie zgłoszenia przez uprawnionego odpowiedniego zarzutu wobec drugiej strony. Istotą bowiem prawa zatrzymania jest to, że realizuje się je w formie zarzutu (wyrok Sądu Najwyższego z 10 września 1993 r., I CRN 115/93, OSNCP 1994, nr 7, poz. 161). Ten sposób obrony pozwanego nie jest uwzględniany przez sąd z urzędu. Nie ma bowiem przepisu, które nakładałby na sąd obowiązek umieszczania stosownego zastrzeżenia w wyroku, niezależnie od stanowisk stron, tak jak jest to np. w przypadku ograniczenia odpowiedzialności pozwanego, o której mowa w art. 319 k.p.c.

Zarzut oparty na prawie zatrzymania, którego treścią jest uzależnienie spełnienia dochodzonego przez powoda świadczenia od jednoczesnego zwrotu świadczenia wzajemnego, ma co do zasady charakter materialnoprawny, co oznacza, że dla uznania jego skuteczności winien on być zgłoszony drugiej stronie, co w przypadku odstąpienia od umowy wzajemnej oznacza byłego kontrahenta. Możliwe jest jednak również podniesienie w procesie zarzutu procesowego, że pozwany skorzystał z prawa zatrzymania już wcześniej, składając odpowiednie oświadczenie woli przed wszczęciem procesu, czy też poza jego tokiem. Skorzystanie z prawa zatrzymania sprawia, że dochodzone przez powoda roszczenie jest niewymagalne, a uwzględnienie powództwa powinno zostać powiązane z zamieszczeniem w wyroku zastrzeżenia o jednoczesnym zwrocie przez powoda świadczenia wzajemnego.

Niezależnie od tego, zgłoszenie zarzutu w procesie, nawet jeżeli z perspektywy prawa materialnego może zostać dokonane w sposób dorozumiany, musi być jednak kategoryczne i jednoznaczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00). Zarzut procesowy musi być na tyle konkretny, aby umożliwił sądowi określenie roszczenia pozwanego – przynajmniej pod względem jego rodzaju i rozmiaru. Warunkiem skuteczności zarzutu opartego na prawie zatrzymania jest bowiem konkretyzacja roszczenia będącego jego podstawą i określenie jego zakresu, a w przypadku zobowiązań pieniężnych także jego sumy przez wyrażenie jej w pieniądzu lub wskazanie przesłanek ustalenia jej wysokości (tak wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 1999 r., I CKN 225/98). W przeciwnym razie sąd nie dysponowałby nawet wystarczającymi danymi, aby określić w wyroku treść świadczenia, do którego zwrotu zobowiązany jest powód, co warunkuje wszczęcie przez niego skutecznej egzekucji. Co więcej, w razie sporu co do rodzaju lub rozmiaru świadczenia powoda sąd, aby uwzględnić zarzut zatrzymania musi zweryfikować, czy pozwanemu przysługuje roszczenie, na którym zarzut ten się opiera. W takiej sytuacji konieczna jest ocena zasadności roszczenia pozwanego, która nie byłaby możliwa, gdyby świadczenie powoda nie było dokładnie określone.

6. Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku przyjął, że zarzut zatrzymania został podniesiony w dostatecznie skonkretyzowany sposób, ale ze względu na

jego niezasadność w świetle art. 496 k.c. nie mógł zostać uwzględniony. Jednocześnie według Sądu uzasadnione było zamieszczenie w wyroku z urzędu zastrzeżenia o identycznej treści na podstawie art. 560 § 2 k.c. Ostatecznie więc Sąd Apelacyjny trafnie uwzględnił zarzut zatrzymania, zastrzegając, że spełnienie świadczenia na rzecz powoda jest uzależnione od zwrotu przez niego świadczenia wzajemnego, opierając jednak rozumowanie na wadliwej argumentacji prawnej. W tym więc zakresie zaskarżony wyrok mimo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

7. Skarga kasacyjna pozwanej spółki wymierzona jest również w treść zaskarżonego wyroku w związku z jego wykładnią dokonaną przez Sąd Apelacyjny postanowieniem z 18 kwietnia 2019 r. Dokonując wykładni wyroku w zakresie zastrzeżenia jednoczesnego zwrotu świadczenia wzajemnego Sąd Apelacyjny wskazał, że w razie braku możliwości zwrotu całej partii preparatu I. zasądzone na rzecz powoda kwoty ulegają odpowiedniemu zmniejszeniu proporcjonalnie do liczby zwróconych kapsułek preparatu.

Postanowienie sądu II instancji dotyczące wykładni wyroku jest niezaskarżalne (zob. art. 394² § 1 i 2 k.p.c.), a więc prawomocne w chwili wydania. Postanowienie to w wiążący sposób rozstrzyga wątpliwości co treści wyroku (art. 352 k.p.c.). W konsekwencji przedmiotem zaskarżenia skargą kasacyjną jest wyrok o treści ustalonej prawomocnym postanowieniem sądu II instancji w przedmiocie wykładni.

8. W ocenie Sądu Najwyższego nie ma zasadniczych przeszkód, aby w przypadku, gdy oba świadczenia podlegające zwrotowi na podstawie art. 494 k.c. są podzielne, sąd zamieszczając w wyroku zastrzeżenie o jednoczesnym zwrocie przez powoda świadczenia wskazał, że w razie spełnienia przez powoda części świadczenia na pozwanym spoczywa obowiązek spełnienia własnego świadczenia również w części, proporcjonalnie do rozmiaru świadczenia powoda. W tym celu konieczne jest również precyzyjne określenie przez sąd w zastrzeżeniu zamieszczanym w wyroku zasad rozliczania świadczeń w razie ich częściowego zwrotu.

Takie rozwiązanie nie jest sprzeczne z obowiązkiem zwrotu wzajemnych świadczeń wynikającym z art. 494 k.c. ani z celem prawa zatrzymania przewidzianego w art. 496 k.c. W przypadku umów wzajemnych, do których ma zastosowanie art. 494 k.c., zwracane świadczenia są swoimi odpowiednikami i to niezależnie od tego, w jakim stosunku pozostaje wartość ekonomiczna tych świadczeń. Z tego względu częściowy zwrot świadczeń podzielnych, pozostających w odpowiedniej do siebie proporcji (np. po połowie każdego), jednoznacznie wskazanej przez sąd w wyroku, prowadzi do rozliczenia stron w określonym zakresie.

Przyjęcie, że mimo faktycznej podzielności obu świadczeń są one niepodzielne w sensie normatywnym z uwagi na przewidziany w art. 494 § 1 k.c. obowiązek zwrotu całego świadczenia (*verba legis*: „wszystko, co otrzymała”), prowadziłoby do trudnych do zaakceptowania skutków. W szczególności strona odstępująca od umowy, która na etapie wykonywania wyroku nie mogłaby spełnić swojego świadczenia w niewielkim zakresie (nawet na skutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności), nie mogłaby egzekwować zwrotu całości świadczenia spełnionego przez siebie. Poza tym dopuszczalne jest przecież częściowe odstąpienie od umowy (np. w odniesieniu do części wadliwych rzeczy), jak też dochodzenie w procesie przez stronę odstępującą od umowy jedynie części świadczenia. Te sytuacje przemawiają za elastycznym podejściem do zwrotu przez strony świadczeń wzajemnych, jeżeli oba z nich są podzielne.

9. Co więcej, taka konstrukcja jest usprawiedliwiona przewidzianym w przepisach k.p.c. sposobem egzekucji tytułu egzekucyjnego zastrzegającego jednoczesny zwrot przez wierzyciela świadczenia wzajemnego. Tego rodzaju zastrzeżenie nie kreuje dla dłużnika tytułu egzekucyjnego. Oznacza to, że nie jest możliwa egzekucja zwrotu świadczenia wzajemnego przypadającego dłużnikowi od wierzyciela. Natomiast zgodnie z art. 806 k.p.c. komornik powinien na żądanie wierzyciela przyjąć od niego pieniądze lub inne rzeczy przypadające dłużnikowi w związku z egzekucją. Tytuł wykonawczy nakładający na wierzyciela obowiązek spełnienia na rzecz dłużnika świadczenia nie może zatem zostać wykonany, dopóki wierzyciel nie przedłoży komornikowi dowodu, że spełnił już świadczenie na rzecz dłużnika albo nie zażąda od komornika przyjęcia przypadających dłużnikowi

pieniędzy lub rzeczy. Na etapie postępowania egzekucyjnego, ze względu na obowiązki organu egzekucyjnego wynikające z art. 806 k.p.c., niewystarczające jest jedynie zaofiarowanie świadczenia (por. art. 496 k.c.). Jeżeli zatem wierzyciel złoży wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego obejmującego zwrot świadczenia wzajemnego na rzecz dłużnika i nie przedstawi dowodu spełnienia tego świadczenia, ani nie zażąda przyjęcia od komornika pieniędzy lub rzeczy, komornik powinien wezwać wierzyciela do wykazania, że swego obowiązku dopełnił, albo do złożenia pieniędzy lub rzeczy przypadających dłużnikowi w określonym terminie. Jeżeli wierzyciel żadnej z tych czynności nie wykona, postępowanie egzekucyjne podlega umorzeniu na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c.

Jeżeli wierzyciel przekaze komornikowi przypadający dłużnikowi przedmiot świadczenia, komornik powinien przekazać ten przedmiot dłużnikowi, ale tylko jednocześnie z wyegzekwowaniem świadczenia na rzecz wierzyciela. Innymi słowy, nie jest dopuszczalne wydanie pieniędzy lub rzeczy dłużnikowi przed wyegzekwowaniem od niego świadczenia objętego tytułem wykonawczym.

Biorąc zatem pod uwagę ten mechanizm funkcjonujący na etapie postępowania egzekucyjnego, przyjęcie stanowiska, że warunkiem wszczęcia egzekucji przez wierzyciela jest spełnienie całości świadczenia na rzecz dłużnika, uniemożliwiłoby wszczęcie egzekucji, jeżeli powód nie byłby w stanie (niezależnie od przyczyn) zwrócić chociażby jednej kapsułki preparatu I. Takie rozwiązanie byłoby całkowicie sztuczne i nieracjonalne. Stąd też podniesione w tym zakresie przez pozwaną spółkę zarzuty w skardze trzeba uznać za nieuzasadnione.

10. Trafny jest zarzut naruszenia art. 481 § k.c. przez zasądzenie odsetek za opóźnienie. Utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest bowiem pogląd, że skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia, co wyklucza dochodzenie odsetek (wyroki Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00; z 6 lutego 2015 r., II CSK 359/14). Wynika to z charakteru zarzutu zatrzymania – jest to zarzut dylatoryjny, którego podniesienie powoduje, że roszczenie nim objęte nie staje się wymagalne. Wymagalność zobowiązania

bowiem nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania (tak wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04).

Niezasadne było zatem oddalenie apelacji w zakresie dotyczącym uwzględnienia roszczenia odsetkowego od kwot zasądzonych na rzecz powoda od 24 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty. Nie ulega bowiem wątpliwości, że pozwana spółka od chwili skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania, a więc od chwili, gdy oświadczenie woli złożone w tym przedmiocie dotarło do powoda w ten sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.), nie pozostaje w opóźnieniu w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. Przy czym skorzystanie z prawa zatrzymania ma charakter konstytutywny i ze względu na brak regulacji szczególnej nie wywołuje skutku *ex tunc*, a jedynie skutki na przyszłość. Oznacza to, że podniesienie zarzutu zatrzymania nie anuluje stanu opóźnienia, który powstał przed złożeniem oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa. Za ten okres (do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania) odsetki za opóźnienie są należne.

Z uwagi na brak w skardze kasacyjnej wniosku o wydanie wyroku reformatoryjnego (art. 398¹⁶ k.p.c.) oraz brak stanowczych ustaleń Sądów *meriti* co do chwili, w której złożono oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania, zaskarżony wyrok w zakresie odsetek podlegał uchyleniu a sprawa w tej części – przekazaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd *meriti* orzekając o odsetkach, bierze pod rozwagę stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). W tym kontekście wymaga wskazania, że zgodnie z art. 496 k.c. wymagalność świadczenia powodowej spółki powstanie w chwili zaofiarowania świadczenia wzajemnego lub zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot. Od tego momentu pozwana spółka będzie pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem swojego świadczenia.

11. Z tego względu Sąd Najwyższy na skutek skargi kasacyjnej pozwanej spółki na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w części zasądzającej odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonych na rzecz powodowej spółki kwot i przekazał sprawę w tej części Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego

(art. 108 § 2 k.p.c.) oraz na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanego w pozostałej części.

a.s.